

Wiersz  
**„Po egzaminie...”**  
Ania Juryta



Ośrodek Szkolenia Kierowców "Auto-Stop"

50-382 Wrocław  
ul. Szczytnicka 45

tel./fax (071) 322-13-59

Widać to chyba po mojej minie -  
- że jestem właśnie po egzaminie ...  
(„tylko wewnętrznym”, może ktoś powie,  
lecz co się działo przed nim w mej głowie!?!?)

No i na wstępie się wygłupiłam,  
tego, co proste – nie potrafiłam.  
Zdziwił się bardzo Egzaminator,  
gdy nie umiałam ... powłączać świateł.  
(Gdyby egzamin był to państwowy,  
to całą resztę miałabym z głowy!)

Zadanie drugie: Do samochodu!  
Ruszyć na łuku - najpierw do przodu...  
Tak się przejęłam tym wrednym łukiem,  
że zapomniałam, by rzucić okiem,  
w stronę tablicy, gdzie na czerwono  
symbol „ręcznego” niewinnie płonął...

Nie popisała się pani Ania,  
więc druga próba tego zadania.  
Sprzęgło, jedynka, już się nie wzruszam,  
powoli, lekko do przodu ruszam.  
Jestem w kopercie, przede mną słupek,  
tyle potrafi niejeden głupek.

Teraz do tyłu, to jest wyzwanie  
i najtrudniejsze dla mnie zadanie.  
Tu niespodziankę sobie sprawiłam,  
żadnego słupka nie potrąciłam,  
w środek koperty płynnie wjechałam –  
wreszcie mi wyszło, a tak się bałam!!!

W końcu opuszczam plac manewrowy,  
by się pokazać w ruchu drogowym.  
Wjeżdżamy w strefę, której nie lubię -  
uliczki z prawej po drodze „gubię”,  
i równorzędne są skrzyżowania,  
które niestety czasami schrzaniam.

Dwa zawracania, w tym jedno na „trzy”

dzisiaj całkiem nieźle wychodzą mi.  
Ciekawe gdzie mi parkować każe?  
Gdzie dużo miejsca – tak mi się marzy.  
Miejsca mam tyle, że czołg by wjechał,  
lecz cóż poradzić, gdy ktoś ma pecha?  
Do krawężnika jeszcze z pół metra,  
na całe szczęście wyszła korekta.  
Wyjazd na „główną”: „O zatrzymaniu  
trzeba pamiętać wciąż pani Aniu!”

Czterdzieści minut mija jak z płatka,  
jeszcze na koniec „niewielka” wpadka:  
W busa - brudasa się zagapiłam,  
czerwonych świateł nie zobaczyłam...

I wreszcie koniec, teraz bez wpadek  
aż do Polaka na „rondko” jadę.  
Przedemną może już nie tak sporo  
nauki jazdy z moim Instrukтором.

*Ania Juryta*

*Wrocław, 28 czerwca 2008 r.*